

Sygnatura akt XII C 821/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 8 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Flisikowska

Protokolant: Starszy sekretarz sądowy Anna Krzemińska

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2017 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa E. O.

przeciwko M. M. (1), M. M. (2), I. M. (prowadzącym działalność pod firmą Przedsiębiorstwo (...) spółka cywilna)

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie pozwanej – (...) SA w S.

o zapłatę

1. Zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 15.000 złotych (piętnaście tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wyrokowania tj. 8 czerwca 2017r. do dnia zapłaty.
2. W pozostałym zakresie powództwo oddala.
3. Koszty procesu stosunkowo rozdziela między stronami obciążając nimi powódkę w 90% tych kosztów, a pozwanych w 10%, przy czym szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawia referendarzowi sądowemu.
4. Nie obciąża interwenienta ubocznego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu ani nie zasądza na jego rzecz kosztów procesu.

/-/H.Flisikowska

UZASADNIENIE

Powódka E. O. reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika w pozwie z dnia 4 kwietnia 2014 r. wniosła o zasądzenie na jej rzecz solidarnie od pozwanych M. M. (1), M. M. (2) i I. M. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) spółka cywilna w I. kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz zasądzenia solidarnie na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje roszczenie powódka wskazała, że w dniu 10 października 2012 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego powódka doznała urazu głowy i kręgosłupa z przewlekłym zespołem bólowym szyjnym korzeniowym skutkującym upośledzenie, funkcji chwytnej wskaziciela prawego oraz palców III i IV ręki prawej. Skutkiem wypadku są również zaburzenia adaptacyjne powódki oraz występujące od tamtej pory zaburzenia lękowe. Przez okres 4 tygodni od wypadku powódka zmuszona była nosić kołnier ortopedyczny. Powódka wskazała, że wyłączaną winę za spowodowanie ww. wypadku komunikacyjnego ponosi pracownik pozwanych T. K., który będąc pod wpływem alkoholu doprowadził do zderzenia kierowanej przez niego koparko-ładowarki z szynobusem, którym podróżowała powódka. Wina T. K. stwierdzona została prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim z dnia 11 czerwca 2013 r. W związku z powyższym powódka wezwała pozwanych o wypłatę odszkodowania. Pozwani wskazali, że likwidacją przedmiotowej szkody zajmuje się ST E. Hestia, które z kolei

poinformowało powódkę, że pozwani posiadają ubezpieczenie OC w Towarzystwie (...) S.A. (...) S.A. odmówiła wypłaty odszkodowania na rzecz powódki. Powódka podkreśliła nadto, że w skutek poniesionych obrażeń do chwili obecnej ma problemy z chodzeniem, koncentracja oraz występuje u niej osłabienie chwytliwości palców prawej dłoni przez co wymaga leczenia u specjalistów z dziedziny neurologii, ortopedii i psychiatrii. Nie korzysta z rehabilitacji w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia z uwagi na odległe terminy wizyt oraz niewystarczającą ilość oferowanych zabiegów.

W odpowiedzi na pozew z dnia 18 sierpnia 2014 r. pozwany reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powódki na rzecz pozwanych solidarnie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według końcowego wyliczenia, w jego braku według norm przepisanych. Pozwani wnieśli jednocześnie o zawiadomienie o toczącym się sporze i wezwanie do udziału w sprawie (...) S.A. w S..

W uzasadnieniu pozwani przyznali, że winę za spowodowanie wypadku komunikacyjnego z dnia 10.10.2012 r. ponosi ich pracownik- T. K.. Niemniej jednak pozwani podkreślili, że prowadzona przez T. K. koparko-ładowarka posiada ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w S., a nie w (...) S.A. z siedzibą w W.. Pozwani posiadają wszakże ubezpieczenie w (...) S.A. w W. niemniej jednak dotyczy ono prowadzonej przez nich działalności gospodarczej. Z tego też względu niezrozumiałym jest odmowa przyjęcia odpowiedzialności za powstałą szkodę przez (...) S.A. z siedzibą w S. tym bardziej, iż ubezpieczyciel ten dokonał likwidacji szkód zgłoszonych przez innych poszkodowanych tym zdarzeniem.

W odpowiedzi na wezwanie sądu pozwani pismem z dnia 25 września 2014 r. wskazali, że wnoszą o przypozwanie (...) S.A. z siedzibą w S. w trybie art. 84 k.p.c.

Pismem z dnia 24 października 2014 r. (...) S.A. w S. zgłosiło swój udział w postępowaniu w charakterze interwenienta ubocznego po stronie pozwanych wnosząc jednocześnie o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu swojego stanowiska interwenient wskazał, że co do zasady uznał swoją odpowiedzialność za powstałą szkodę wypłacając na rzecz powódki kwotę 5000 zł, która to kwota wyczerpuje wszelkie roszczenia powódki z tego tytułu. Interwenient wskazał, że powódka nie wykazała zasadności ani też wysokości swojego roszczenia. Proces leczenia powódki odbywał się jedynie w warunkach ambulatoryjnych i został zakończony. Problemy psychiczne powódki są zdaniem interwenienta wyolbrzymione, a twierdzenia te nie zostały poparte żadnymi wiarygodnymi dowodami. Wątpliwości budzi również wysokość doznanego przez powódkę uszczerbku, który zdaniem interwenienta ubocznego wynosi 3 % a nie jak podaje powódka 19 %. Nadto 1 % uszczerbku powódki wywołany jest wcześniej występującymi u niej zmianami zwyrodnieniowymi. W piśmie tym interwenient uboczny zakwestionował nadto roszczenie odsetkowe powódki wskazując, że ewentualne odsetki ustawowe winny zostać naliczone od dnia wyrokowania.

Pismem z dnia 21 stycznia 2015 r. interwenient uboczny sprostował pkt 2 złożonej interwencji wskazując, że wnosi o zasądzenie kosztów postępowania od powódki na rzecz interwenienta ubocznego.

W toku postępowania strony podtrzymały wskazane powyżej stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwani M. M. (1), M. M. (2) oraz I. M. prowadzą działalność gospodarczą jako wspólnicy spółki cywilnej.

W dniu 10 października 2012 r. około godz. 17.00 poza obszarem zabudowanym, na 56,8 km linii kolejowej P.- W., w rejonie przystanku D. w gminie R. w województwie (...) doszło do zderzenia koparko-ładowarki marki (...) z pociągiem osobowym nr (...) relacji P.- W., którym podróżowała E. O.. Sprawcą wypadku komunikacyjnego był T. K., który prowadząc koparko-ładowarką marki (...) w stanie nietrzeźwości wjechał na przejazd kolejowy i kontynuował jazdę po torowisku, czym doprowadził do zderzenia się ww. pojazdów. Wina T. K. za spowodowanie przedmiotowego wypadku

komunikacyjnego stwierdzona została prawomocnym Wyrokiem Sądu Rejonowego w Grodzisku Wielkopolskim z dnia 11 czerwca 2013 r. w sprawie (...). W momencie zderzenia T. K. świadczył pracę na rzecz M. M. (1), M. M. (2) i I. M. prowadzących działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo (...) spółka cywilna, która wykonywała w tym rejonie prace odwodnieniowe polegające na budowie drenokolektora po obu stronach torów kolejowych.

W dniu zdarzenia pojazd koparko-ładowarka marki (...) objęta była ochroną ubezpieczeniową (...) S.A. z siedzibą w S.

Okoliczność bezsporna nadto dowód: wyrok w sprawie(...) (k. 12 akt), pismo Komendy Powiatowej Policji (k. 13 – 14 akt), polisa ubezpieczenia OC przedsiębiorstwa (k. 78-79 akt), polisa OC (k. 80-84 akt), KRS interwenienta ubocznego (k. 124-127, 145-148, 162-165 akt)

W wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 10 października 2012 r. E. O. doznała urazu głowy, kręgosłupa szyjnego oraz lewego barku. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielono jej w Szpitalu w G., w którym przebywała 3-4 godziny. Zgodnie z zaleceniem lekarza powódka przez okres 4 tygodni po wypadku nosiła kołnierz ortopedyczny. Stan zdrowia powódki nie wymagał leczenia szpitalnego ani też intensywnego leczenia ambulatoryjnego. Odczuwane dolegliwości bólowe skutkowały jednak potrzebą zażywania leków przeciwbólowych. Powódka przez okres 4,5 miesiąca pozostawała na zwolnieniu lekarskim.

Na zlecenie powódki wykonana została prywatna opinia lekarza patomorfologa z dnia 7 maja 2013 r., który uznał, że trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 19%, w tym 10% z tytułu pourazowego zespołu korzeniowego szyjnego, 5 % z tytułu występujących zaburzeń adaptacyjnych, 2 % związanych z upośledzeniem funkcji chwytnej wskaziciela prawego oraz 2% wynikające z upośledzenia funkcji chwytnej palców III i IV ręki prawej.

Dowód: wniosek (k. 15 akt), skierowanie na zabiegi (k. 16, 174-179akt), zaświadczenie lekarskie (k. 17, 20-21, 22, 23, 323 akt), prywatna opinia lekarska (k. 18 – 19 akt), historia choroby (k. 24-25, 28-32), zaświadczenie o stanie zdrowia (k. 26-27, 192-196 akt), zwolnienie lekarskie (k. 47-51 akt), karta wypadku (K. 181-183 akt), zaświadczenie (k. 184-185 akt), orzeczenia lekarskie (k. 186-191 akt), dokumentacja medyczna (k. 197-198, 222-224, 390-399 akt), opinia biegłego ortopedy (k. 239-242 akt), przeszuchanie biegłego (k. 286 akt), opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej (k. 313 akt), przeszuchanie biegłej (k. 340 akt), opinia biegłego neurologa (k. 386-389 akt),

Powódka pismem z dnia 2 stycznia 2014 r. wezwała pozwanych do zapłaty kwoty 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W odpowiedzi na wezwanie powódki pozwani pismem z dnia 9 stycznia 2014 r. poinformowali powódkę, że likwidacją szkody spowodowanej przez T. K. zajmuje się (...) S.A. z siedzibą w S..

Okoliczność bezsporna, a nadto dowód: wezwanie do zapłaty (k. 7- 8 akt), pismo pozwanych (k. 9 akt)

Powódka zgłosiła szkodę w Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W., w którym pozwani w ramach prowadzonej działalności gospodarczej wykupili ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej dobrowolne przedsiębiorstw – polisa nr (...). Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. po rozpatrzeniu zgłoszonych przez powódkę roszczeń odmówiło wypłaty odszkodowania powołując się na § 4 ust. 1 pkt 4 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia.

Dowód: pismo (...) SA (k. 11 akt)

Powódka zgłosiła nadto szkodę w (...) S.A. z siedzibą w S., którego ubezpieczeniem obowiązkowym odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta była prowadzona przez T. K. koparko- ładowarka. W toku postępowania likwidacyjnego na zlecenie pozwanej przeprowadzona została prywatna opinia lekarska, w której ustalono, że trwały uszczerbek na zdrowiu powódki wynosi 3 %, z czego jedynie 2% stanowi uszczerbek nabyty w skutek ww. wypadku komunikacyjnego. Pismem z dnia 10 października 2014 r. (...) S.A. z siedzibą w S. poinformowało powódkę o przyznaniu na jej rzecz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 5.000 zł, która zdaniem

ubezpieczyciela w pełni rekompensowała doznaną przez powódkę krzywdę. Powyższa kwota została wypłacona na rzecz powódki.

Dowód: pismo (...) S.A. (k. 10, 130 akt), pisma (...) S.A. (k. 86- 88 akt), zaoczna opinia lekarska (k. 129 akt).

Skutkiem wypadku z dnia 10.10.2012 r. jest wystąpienie u powódki pourazowego zespołu korzeniowego szyjnego oraz zaburzeń adaptacyjnych. Specyfika budowy odcinka szyjnego kręgosłupa powoduje, że obrażenia powódki są dla niej uciążliwe tj. powódka odczuwa bóle głowy oraz drętwienie prawej ręki. U powódki występuje nadto ograniczenie sprawności palców ręki prawej- kciuka oraz palca III i IV. Stwierdzono nadto u niej wzmożone napięcie mięśni przykręgosłupowych odcinka szyjnego kręgosłupa i nieduże ograniczenie skrajnych ruchów skrętnych w prawo kręgosłupa szyjnego. U powódki nie występują neurologiczne objawy ubytkowe ani też uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Przebyty uraz nie spowodował u powódki trwałej niezdolności do pracy zgodnej z jej kwalifikacjami.

Przed wypadkiem z dnia 10.10.2012 r. powódka leczyła się na chorobę zwyrodnieniowo- dyskopatyczną kręgosłupa szyjnego i lędźwiowo – krzyżowego z wielopoziomową dyskopatią i przewlekłym zespołem bólowym oraz reumatoidalne zapalenie stawów. U powódki występuje spłycenie lorodozy szyjnej. Przebyty uraz przyspieszył rozwój istniejących przed wypadkiem zmian zwyrodnieniowo- dyskopatycznych. Uraz nie spowodował uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. U powódki występować będą nawracające zespoły bólowe kręgosłupa szyjnego wymagające okresowego leczenia farmakologicznego i rehabilitacji, których źródłem będą jednak w przeważającym stopniu występujące zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne a nie przebyty uraz z dnia 10.10.2012 r. Uszczerbek na zdrowiu powódki, który wynika z pourazowego zespołu korzeniowego szyjnego wynosi 10 %.

Po wypadku komunikacyjnym z dnia 10.10.2012 r. powódka korzystała z opieki lekarza psychiatry z uwagi na deklarowane przez nią zaburzenia lękowe oraz zaburzenia snu. Wskutek tego wypadku wystąpiły u powódki nie trwające długo zaburzenia adaptacyjne o łagodnym nasileniu, które są naturalną reakcją na tego typu zdarzenie. Wypadek ten nie wywołał u niej żadnych trwałych czy długotrwałych skutków w postaci urazu psychicznego, stąd nie odniosła ona żadnego uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Wykonane badania przy użyciu m.in. profilu (...)2 wskazują , że powódka jest osobą subiektywnie przekonaną o swoim złym samopoczuciu, skłonną do symulacji i nadmiernej ekspresji emocji, łagodnie chwiejną emocjonalnie z histrionicznymi cechami osobowości i jest to stały sposób jej funkcjonowania niezależny od zewnętrznych sytuacji. Aktualnie na stan psychiczny powódki mają również wpływ istotne negatywne czynniki zewnętrzne takie jak rozpad jej związku , problemy z niepełnosprawnym synem czy przewlekłe dolegliwości somatyczne istniejące u powódki już przed wypadkiem ((...), zwyrodnienie kręgosłupa). Leczenie psychiatryczne powódki po wypadku było prowadzone niesystematycznie wizyty były nieregularne, a nadto powódka często sama odstawiała leki. Ordynowane jej dawki leków były niewielkie głównie mające poprawić jej sen, a nie miały dużego działania przeciwdepresyjnego. Nie ma u powódki symptomów przewlekłego stresu, który mógłby świadczyć o leku przed jazdą pociągiem.

Dowód: wniosek (k. 15 akt), skierowanie na zabiegi (k. 16, 174-179akt), zaświadczenie lekarskie (k. 17, 20-21, 22, 23, 323 akt), prywatna opinia lekarska (k. 18 – 19 akt), historia choroby (k. 24-25, 28-32), zaświadczenie o stanie zdrowia (k. 26-27, 192-196 akt), zwolnienie lekarskie (k. 47-51 akt), karta wypadku (K. 181-183 akt), zaświadczenie (k. 184-185 akt), orzeczenia lekarskie (k. 186-191 akt), dokumentacja medyczna (k. 197-198, 222-224, 390-399 akt), opinia biegłego ortopedy (k. 239-242 akt), przesłuchanie biegłego (k. 286 akt), opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej (k. 313 akt), przesłuchanie biegłej (k. 340 akt), opinia biegłego neurologa (k. 386-389 akt), przesłuchanie biegłego neurologa (k. 429-430 akt) opinia psychiatry K. Z. i psychologa J. K. (k.476) i zeznania tych biegłych k.420 i 421.

Powódka ma obecnie 55 lat. Osiąga miesięczny dochód w wysokości 1704,02 zł. Dochód powódki w roku 2013 wyniósł 15.653,13 zł. Powódka co miesiąc uiszcza ratę kredytu w wysokości 545 zł oraz zaległe składki do Zakładu Ubezpieczeń

Spółecznych w wysokości ok. 298 zł miesięcznie. Czynn timer najmu zajmowanego przez nią lokalu mieszkalnego wynosi około 400 zł.

Dowód: umowa nr (...) (k. 52-56 akt), księga przychodów i rozchodów (k. 57 akt), zeznanie podatkowe za rok 2013 (k. 38-45 akt), wypis KW (k. 46 akt)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych powyżej dowodów z dokumentów oraz dowodu z opinii biegłych sądowych.

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty. Dokumenty prywatne i urzędowe korzystały z domniemania określonego w art. 244 i 245 k.p.c. Strony nie kwestionowały prawdziwości złożonych do akt sprawy dokumentów, ani tego, że zawarte w nich oświadczenia osób, które je podpisały od nich nie pochodzą, a i sąd nie znalazł podstaw, aby czynić to z urzędu.

Sąd za w pełni wiarygodne uznał nadto zgromadzone w aktach niniejszej sprawy kserokopie dokumentów, albowiem ich wiarygodności oraz prawdziwości danych w nich zawartych nie zakwestionowała żadna ze stron niniejszego sporu. Wskazać należy, że kserokopie dokumentów których zgodność nie została poświadczona za zgodność przez osoby do tego upoważnione nie stanowią dokumentów prywatnych w rozumieniu art. 245 k.p.c.. Niemniej jednak fakt niezakwestionowania przez strony treści kserokopii dokumentów pozwolił na potraktowanie tychże kserokopii jako dowodu pośredniego istnienia dokumentów o treści im odpowiadającej.

W pełni przydatne dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie okazały się opinie biegłych sądowych: opinia biegłego ortopedy- P. N., opinia biegłej z zakresu medycyny pracy – B. Z. oraz opinia biegłej neurolog A. G. oraz biegłych psychiatry K. Z. i psychologa J. K.. Kontrola opinii biegłego polega na sprawdzeniu prawidłowości - z punktu widzenia wymagań logiki i zasad doświadczenia życiowego - rozumowania przeprowadzanego w jej uzasadnieniu, które doprowadziło do wydania takiej, a nie innej opinii (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1970 r., I CR 224/70). Sąd ocenia opinię pod względem fachowości oraz rzetelności. Ocena dowodu z opinii biegłego jest dokonywana według kryterium wiarygodności w tym znaczeniu, że nie można nie dać wiary biegłemu odwołując się do wewnętrznego przekonania sędziego czy zasad doświadczenia życiowego. Opinia biegłego podlega ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., ale odróżniają ją nadto szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania wyrażonego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (Wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 29 stycznia 2016 r., I ACa 1112/15).

Opierając się na powyższych wytycznych Sąd uznał powyższe opinie biegłych za w pełni wartościowy materiał dowodowy o istotnym znaczeniu dla dokonania ustaleń w niniejszej sprawie. Sąd nie miał podstaw do kwestionowania kompetencji oraz poziomu wiedzy biegłych. W swych opiniach biegli w sposób logiczny i kompletny odpowiadają na pytanie sądu zawarte w postanowieniu o powołaniu biegłego oraz precyzyjnie przedstawiają proces myślowy, który doprowadził ich do skonstruowania wniosków opinii.

W tym miejscu podkreślić jednak należy, iż biegły ortopeda oraz biegła neurolog w sposób odmienny ocenili uszczerbek na zdrowiu powódki, który związany jest z występującym w niej pourazowym zespołem korzeniowym szyjnym. Sąd wziął pod uwagę fakt, iż biegły sądowy P. N. wydając opinię pisemną nie dysponował materiałami związanymi ze schorzeniami występującymi u powódki przed zdarzeniem z dnia 10.10.2012 r. Podkreślić należy, że biegły sądowy został przesłuchany przez sądem podczas, którego to przesłuchania potwierdził on wydaną w sprawie opinię. Wskazał on, że wszelka dokumentacja znajdująca się w aktach sprawy wskazywała na występowanie u powódki 10% uszczerbku na zdrowiu z punktu widzenia ortopedycznego. Pomimo uzyskania informacji w przedmiocie wcześniejszych zmian zwyrodnieniowych u powódki biegły nie zmodyfikował ostatecznych wniosków i konsekwentnie je podtrzymał. Kolejna z przeprowadzonych w niniejszej sprawie opinii – opinia biegłej sądowej neurolog poprzedzona została analizą dokumentacji medycznej powódki jak również jej badaniem lekarskim, co pozwoliło biegłej w sposób pełny i precyzyjny ocenić rozmiary ujemnych konsekwencji zdrowotnych – neurologicznych będących wynikiem przedmiotowego zdarzenia. Opinia biegłej w tym zakresie była dla sądu miarodajna przy ustalaniu

rozmiaru i charakteru obrażeń będących wynikiem wypadku komunikacyjnego z dnia 10.10.2012 r. Jako istotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd uznał twierdzenia biegłej, które przedstawiła ona podczas przesłuchania w dniu 24 listopada 2016 r. Sąd wziął pod uwagę wskazania biegłej, która wyjaśniła, że przedstawiony przez nią uszczerbek neurologiczny na poziomie 5% oraz uszczerbek ortopedyczny w wysokości 10% oceniony został przez biegłych na podstawie tego samego punktu tabeli ocen. W tego rodzaju sytuacjach ponieważ jest to dokładnie ten sam punkt z którego biegli wyliczali uszczerbek to wysokości tychże uszczerbków nie są sumowane, a wybiera się ten, który jest wyżej określony, a zatem z tego pkt 94 a tabeli ocen uszczerbku jest wyższa wartość przedstawiona przez opiniujących biegłych – w niniejszej sprawie 10%.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu analiza materiału dowodowego zgromadzonego w toku niniejszego postępowania uzasadnia zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

W niniejszej sprawie kwestią bezsporną był fakt, iż winę za wypadek komunikacyjny z dnia 10.10.2012 r. ponosi T. K., który w czasie zdarzenia wykonywał pracę na rzecz pozwanych. Podobnie nie było pomiędzy stronami sporu co do tego, że kierowana przez bezpośredniego sprawcę szkody koparko-ladowarka (...) stanowiła własność pozwanych a pojazd ten objęty był wówczas ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych (...) S.A. z siedzibą w S..

Podstawą prawną odpowiedzialności pozwanych stanowi art. 436 § 1 k.c. wyznaczający odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego na zasadzie ryzyka. Art. 435 § 1 k.c., do którego odsyła art. 436 § 1 k.c. stanowi, że prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, ***chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.*** Istota zasady ryzyka sprowadza się do nałożenia na dłużnika odpowiedzialności odszkodowawczej niezależnej od istnienia po jego stronie winy i bezprawności, co oznacza, że dowód braku winy (ekskulpacja) nie zwalnia go z odpowiedzialności. Równocześnie drugą cechą odpowiedzialności na zasadzie ryzyka, jest jej wyłączenie w ustawowo wymienionych przypadkach, określanych mianem okoliczności egzoneracyjnych. Triada takich okoliczności wymieniona jest w art. 435 k.c., gdzie wyłączono odpowiedzialność m.in. w przypadku powstania szkody wyłącznie z winy poszkodowanego (I ACa 845/14, Wyrok SA w Białymstoku z dnia 4 marca 2015 r., LEX nr 1668562). W niniejszej sprawie nie wystąpił żadna z okoliczności egzoneracyjnych wskazanych w przedmiotowym przepisie. W szczególności wskazać należy, że osobą trzecią w rozumieniu cytowanej regulacji nie jest ani sam poszkodowany, ani samoistny posiadacz, ani kierowca, którego działanie leży w sferze objętej kręgiem interesów posiadacza. Posiadacz samoistny ww. pojazdu odpowiada, bowiem wobec osób trzecich jakie ucierpiały w wyniku zderzenia się dwóch pojazdów mechanicznych za sam skutek jakim jest szkoda bez względu na to czy można mu, bądź osobie kierującej pojazdem przypisać winę za zaistniałe zdarzenie.

Należy zaznaczyć, iż osobą kierującą ww. pojazd mechaniczny w dniu 8 października 2012 r. był T. K. będący pracownikiem pozwanych będących właścicielem ww. pojazdu. Posiadacz pojazdu odpowiada na podstawie art. 436 k.c., jeżeli udostępnił pojazd innej osobie w ten sposób, że nie utracił wpływu na jego ruch (np. ma możliwość użycia pojazdu czy sprawuje nad nim kontrolę; por. G. Bieniek (w:) G. Bieniek, Komentarz, t. I, 2011, s. 547). O oddaniu pojazdu innej osobie można więc mówić dopiero po wyzbyciu się przez posiadacza wszelkiego wpływu na ruch pojazdu i uzyskaniu przez osobę pojazdem władającą swobody w dysponowaniu nim co do sposobu, czasu i miejsca użycia (por. wyrok SN z dnia 20 maja 1972 r., II CR 109/72, LEX nr 7091; wyrok SN z dnia 12 grudnia 1977 r., II CR 463/77, OSP 1978, z. 6, poz. 112; a także W. Dubis (w:) E. Gniewek, P. Machnikowski, Komentarz, 2013, art. 436, nb 6). Art. 23 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych nakłada na posiadacza pojazdu mechanicznego obowiązek zawarcia umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC za szkody powstałe w związku z ruchem posiadanego przez niego pojazdu.

W niniejszej sprawie powódka żądała od pozwanych zasądzenia kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, które to roszczenie oparte zostało na treści art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. zgodnie, z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ustawodawca nie wskazał w przepisach kodeksu cywilnego sposobu wyliczenia kwoty zadośćuczynienia, pozostawiając ją uznaniu sędziowskiemu. Zasadnym jest jednak podniesienie, jakimi okolicznościami kierował się sąd przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia w niniejszej sprawie.

Nie ulega wątpliwości, iż w wyniku doznanych na skutek wypadku obrażeń powódka została narażona na dolegliwości związane z leczeniem, a w szczególności bólem, cierpieniem fizycznym i psychicznym. Strona pozwana nie kwestionowała samego faktu wystąpienia negatywnych następstw przedmiotowego wypadku komunikacyjnego kwestionując jednak ich rozmiar i charakter. Sąd uznając żądania powódki za zasadne, stanął przed zadaniem ustalenia kwoty należnego zadośćuczynienia za doznaną przez nią krzywdę. Ustalając kwotę zadośćuczynienia należnego powódce sąd kierował się natężeniem i czasem trwania składających się na krzywdę powódki cierpień fizycznych i psychicznych, trwałością następstw zdarzenia oraz konsekwencjami uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym powoda (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 czerwca 1999 roku, sygn. akt II IKN 681/98, opubl. OSNP 2000/16/626). Ponadto sąd miał na uwadze, że zadośćuczynienie, przyznawane na podstawie art. 445 § 1 k.c., ma charakter kompensacyjny, a zatem jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 31 grudnia 2010 roku, sygn. akt III APa 21/10, opubl. w POSAG 2011/1/51). Zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne (...). Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc „odpowiedniej sumy” należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824).

Opierając się na powyższym Sąd uznał, że w niniejszej sprawie zasadnym jest zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kwoty 15.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Ocena zasadności roszczenia powódki dokonana została w zestawieniu z całokształtem okoliczności niniejszej sprawy oraz z wysokościami uzyskanego uprzednio przez nią zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wysokości 5.000 zł tytułem zadośćuczynienia, która to kwota wypłacona została przez (...) S.A. w S. kwota zadośćuczynienia pomniejszona została o ww. kwotę. Łączna zatem wysokość uzyskanych przez powódkę kwot z tytułu doznanej krzywdy zdaniem Sądu w pełni rekompensuje doznaną przez powódkę krzywdę fizyczną i psychiczną. O tym czy jakakolwiek szkoda niemajątkowa miała w ogóle miejsce, lub o jej rozmiarze, nie decyduje bowiem subiektywne odczucie osoby zainteresowanej, ale obiektywna ocena konkretnych okoliczności. Sąd nie zredukował należnego powódce zadośćuczynienia o wysokość uzyskanego przez nią odszkodowania z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, gdyż strona pozwana nie złożyła tego rodzaju wniosku w sprawie. Należy bowiem podkreślić, że rolą sądu nie jest zastępowanie stron procesowych w zgłaszaniu twierdzeń i wniosków oraz gromadzeniu materiału dowodowego, lecz wyjaśnienie istoty sprawy i rzetelne zweryfikowanie przeprowadzonych dowodów w pryzmacie ich przydatności oraz wiarygodności. Skoro strona pozwana nie odniosła się do oświadczeń powódki w przedmiocie uzyskanego odszkodowania Sąd nie był obowiązany do przeprowadzenia w tym zakresie właściwego postępowania dowodowego, które działałoby na korzyść strony pozwanej, która pozostała bierna procesowo w tym zakresie.

Zgodnie z art. 6 k.c. to na stronie powodowej w niniejszej sprawie spoczywał ciężar wykazania związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy stanem zdrowia powódki a przedmiotowym wypadkiem komunikacyjnym. Konstrukcja przepisu art. 436 w związku z art. 435 k.c. polega na przeciwstawieniu przyczyn powstania szkody i okoliczności wyłączających odpowiedzialność na zasadzie ryzyka w płaszczyźnie przyczynowości w sensie art. 361 § 1 k.c. Nie ma podstaw do wniosku, że pojęcie 'przyczynowość' w powyższym ogólnym - w zakresie prawa cywilnego - znaczeniu jest nieprzydatne w zakresie odpowiedzialności na podstawie art. 436 § 1 k.c. Powstanie szkody (jak również

krzywdy) musi być przyczynowo rzeczywiście powiązane z ruchem pojazdu mechanicznego poruszanego za pomocą sił przyrody (wyrok Sądu Najwyższego z 28 grudnia 1981 r., IV CR 465/81, LexisNexis nr (...), OSNCP 1982, nr 5-6, poz. 88). W niniejszej sprawie z przeprowadzonych opinii biegłych sądowych wynika w sposób jednoznaczny, że w wyniku zdarzenia z dnia 10.10.2012 r. u powódki wystąpił pourazowy zespół korzeniowy szyjny, który jest wynikiem skrzywienia kręgosłupa w odcinku szyjnym. Stwierdzone u powódki urazy nie doprowadziły jednak do trwałych uszkodzeń ośrodkowego układu nerwowego. Dodatkowo w wyniku przedmiotowego wypadku powódka ma problemy z drętwieniem prawej kończyny górnej, jak również z chwytnością palców prawej ręki. W niniejszej sprawie nie sposób pominąć jednak faktu, iż u powódki jeszcze przed wystąpieniem wypadku z dnia 10.10.2012 r. stwierdzono zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne w tym zmiany odcinka szyjnego kręgosłupa. Dodatkowo leczy się ona na wcześniej istniejące Reumatoidalne Zapalenie S., które również zaburza prawidłowe funkcjonowanie narządów ruchu powodując przy tym ich dysfunkcję. Tym samym nie sposób uznać, że występujące w chwili obecnej ortopedyczne problemy zdrowotne powódki powstały właśnie w skutek ww. zdarzenia. Z przeprowadzonych w sprawie opinii wynika jednak, że wypadek spotęgował występujący u powódki proces chorobowy. Pourazowy zespół korzeniowy szyjny jest zmianą, która spowodowała u powódki 10%- owo, trwałe uszczerbek na zdrowiu . Tak jak wskazano powyżej zostało miarodajnym dla Sądu przy ustalaniu wysokości uszczerbku na zdrowiu powódki były wiarygodne opinie sądowe biegłego ortopedy oraz biegłej neurolog. Biegli dokonali oceny poziomu występującego u powódki uszczerbku w oparciu o ten sam punkt tabeli ocen stanowiącej załącznik do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002 r. klasując go jednocześnie na różnych poziomach. W tego rodzaju sytuacjach ostateczną wysokość uszczerbku przedstawia wyższa z wartości przedstawionych przez biegłych sądowych tj. 10%. Wskazana wartość uszczerbku na zdrowiu przedstawia jednak w sposób zbiorczy wyjaśniony w zeznaniach przez biegłą G. wysokość uszczerbku ortopedycznego oraz neurologicznego. Nie ma natomiast powódka żadnego uszczerbku na zdrowiu psychicznym wskutek wypadku.

Sąd uznał, że występujące u powódki zmiany zwyrodnione potęgują ból oraz uczucie dyskomfortu, a tym samym wpływały w pewnym zakresie na stan psychiczny powódki. np. problemy ze snem. Okoliczności te, jak również fakt zażywania łagodnych środków uspokajających i nasennych wynika nadto z załączonej do akt niniejszej sprawy dokumentacji medycznej powódki. Należy podkreślić, iż dokumentacja z wizyt w poradni zdrowia psychicznego w rzeczywistości sięga stycznia 2013 r. a więc po wypadek. W ocenie Sądu źródłem problemów ze snem powódki nie jest jedynie ww. wypadek komunikacyjny, a inne ważne wymienione w opisie stanu faktycznego okoliczności jak rozpad związku, zmagania z niepełnosprawnym synem czy somatyczne dolegliwości wcześniej istniejących przed wypadkiem chorób ((...), zwyrodnienie kręgosłupa).

Istotnym w sprawie jest także fakt, iż doznane przez powódkę urazy nie uzasadniały potrzeby jej hospitalizacji, ani też intensywnego leczenia ambulatoryjnego. Leczenie powódki ograniczało się bowiem do zabiegów rehabilitacyjnych oraz farmakoterapii. Powódka w związku z ww. wypadkiem komunikacyjnym nie kwalifikowała się do zabiegu operacyjnego, nie potrzebowała również żadnego rodzaju medycznych interwencji inwazyjnych. Jak wynika z opinii lekarza medycyny pracy zakres doznanych obrażeń wskazuje na to, że powódka mogła być leczona w ramach zasiłku chorobowego maksymalnie przez pół roku. Nadto jej obecny stan fizyczny i psychiczny nie stanowi przeciwwskazania do pracy zarobkowej, na jakimkolwiek z dotychczas zajmowanych stanowisk, a wręcz przeciwnie może to pozytywnie płynąć na poprawę jej kondycji psychicznej. Niemniej jednak Sąd zasądzając wysokość zadośćuczynienia wziął pod uwagę również fakt, iż przebyty uraz skrzywny kręgosłupa szyjnego ma wpływ na dalszy, szybszy rozwój istniejących przed zdarzeniem zmian zwyrodnieniowo- dyskopatycznych.

Sąd dokonując wyliczenia zasądzonej kwoty korzystał z przedstawionych przez biegłych sądowych procentowej oceny uszczerbku na zdrowiu powódki i skonfrontował je z pozostałym materiałem dowodowym niniejszego postępowania. Ustalenie wysokości zadośćuczynienia w odpowiedniej kwocie należy do oceny i uznania Sądu. Ponadto w sprawach o zadośćuczynienie decydującym kryterium ustalenia odpowiedniej kwoty zadośćuczynienia nie jest doznany przez poszkodowanego procent uszczerbku na zdrowiu, gdyż mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowi niedopuszczalne uproszczenie niezajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 k.c. (wyrok SA w Poznaniu z dnia 21 lutego 2007 r., I ACa 1146/06, LEX nr 446225). W związku z powyższym tak jak wskazano powyżej

Sąd przy ustalaniu wysokości zasądzonego zadośćuczynienia wziął pod wszystkie wymienione okoliczności w tym uwagę charakter i zakres doznanych przez powódkę obrażeń, jej obecny stan psychiczny jak również charakter i zakres leczenia pourazowego oraz możliwość wystąpienia negatywnych konsekwencji tego zdarzenia w przyszłości. Tym samym wysokość uszczerbku na zdrowiu wskazana w opinii biegłych sądowych miała charakter pomocniczy i stanowiła jedynie jeden z wielu elementów, na podstawie których sąd dokonał miarkowania należnego powódce zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Opierając się na powyższym Sąd w pkt 1 wyroku zasądził od pozwanych na rzecz powódki kwotę 15.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia wyrokowania tj. od 8 czerwca 2017r. do dnia zapłaty.

Odnosząc się do roszczenia o odsetki wskazać należy, iż mają one swoje źródło w art. 481 k.c., zgodnie z którym odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy świadczenie pieniężne stało się wymagalne, a dłużnik go nie spełnił. Sąd wyraża pogląd, że zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę - tak jak w przypadku tej sprawy jest wymagalne dopiero z dniem wyrokowania przez sąd (art. 316 k.p.c.). Zobowiązany dopiero od tego dnia pozostaje w opóźnieniu w zapłacie zasądzonego zadośćuczynienia i tym samym dopiero od tego dnia należą się od niego odsetki za opóźnienie (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158, i z dnia 25 marca 2009 r., V CSK 370/08, LEX nr 584212. z dnia 8 grudnia 1997 r., I CKN 361/97, LEX nr 477638, z dnia 20 marca 1998 r., II CKN 650/97, LEX nr 477665, z dnia 4 września 1998 r., II CKN 875/97, LEX nr 477579, z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/98, LEX nr 477661). Dopiero bowiem w wyniku przeprowadzenia obszernego i wnikliwego postępowania dowodowego i dokonania pełnej, kompleksowej oceny znanych w dacie wyrokowania następstw zdarzenia, powstała możliwość ustalenia rozmiarów rzeczywistej krzywdy powódki i ustalenia odpowiadającego jej, odpowiedniego zadośćuczynienia. (pkt.1 wyroku).

W pozostałym zakresie sąd oddalił powództwo w niniejszej sprawie (pkt 2 wyroku).

Dla rozstrzygnięcia o kosztach procesu winna znaleźć zasada a ich stosunkowego rozdzielienia wyrażona w przepisie art. 100 k.p.c. W niniejszej sprawie powódka wygrała powództwo w zakresie 10 %, a przegrała w pozostałej części tj. w 90 %. Stosownie do art. 108 par.1 k.p.c. Sąd szczegółowe wyliczenie tych kosztów pozostawił referendarzowi sądowemu.

Sąd nie obciążył interwenienta ubocznego obowiązkiem zwrotu kosztów procesu, ani nie zasądził na jego rzecz poniesionych kosztów. Interwenient uboczny przystąpił do strony, która w większym zakresie wygrała proces. Jednak należy zauważyć, że znaczne koszty postępowania w niniejszej sprawie wiązały się z licznymi opiniami biegłych i to na powódkę i pozwanych, a nie na interwenienta ubocznego, nałożono obowiązek ich zwrotu w stosunku do stopnia uwzględnionych żądań.

SSO Hanna Flisikowska